

Numer dzisiejszy składa się z 12 stron.

Nr. 87

Cena numeru

20 gr.

CENA PRENUMERATY

w Łodzi:

Mies. z dod. ilustr. 4,20gr.  
Dla reb. 3,70gr.  
Odnos. do dom. 30gr.

Z przes. poczt.,  
Mies. z dod. ilustr. 5,20gr.  
Poza Łodzią egz. 27gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

XXXI r.  
Istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI.

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się

Łódź.

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTII

Wtorek dnia 27 marca 1928 r.

Pod protektoratem Komitetu Głównego Akcji Katolickiej

DZIS uroczysta premjera

CASINO

DZIS uroczysta premjera

p.t.

## KRÓL KRÓLÓW

Realizacja Cecila B. de Mille'a

Najpotężniejsze arcydzieło świata, przedstawiające żywot, mękę, śmierć i zmartwychwstanie

PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSYSTUSA

jest wyświetlane codziennie w sali kinoteatru „CASINO” Piotrkowska 67

„Król Królów” został uznany i zalecony do oglądania przez Kurję Metropolitalną J. Em. Ks. Kardynała KAKOWSKIEGO J. Em. Ks. Kardynała HLONDA i Kurję Diecezjalną Łódzką J. E. Ks. Biskupa Dr. Wincentego TYMIENIECKIEGO

Powiększona Orkiestra Symfoniczna wykona utwory muzyczne treści religijnej. — Ceny miejsc zwykłe. Poż. o g. 4 p.p.

## W przededniu otwarcia Izby.

Ożywienie w Sejmie. - Rozlokowanie stronnictw. -  
Liczny zjazd posłów i senatorów. - Kandydatura marszałka.

Warszawa, 26-3.

Cichy od szeregu miesięcy Sejm ożył jak za dotknięciem różdżki czarodziej-skiej. Od wczesnego rana przed gmachem w kuluarach i w kancelarii sejmowej mnóstwo ludzi. Dawni posłowie ci, którzy po raz drugi albo i trzeci zasiadają w Sejmie oprowadzają z miną bywalców nowych swoich kolegów.

Wśród tych nowych posłów zwraca uwagę szczególnie jeden stanowiący barwną plamę na tle ciemnych ubrań. Ma na sobie jaskrawo czerwone ubranie, czerwony okragły kapelusz i czerwone buciki, twarz również „do garnituru” okragła i czerwona — to „radkał ukraiński” objaśnia jeden z woznych.

W klubach uwiłają się sekretarki, przy-

gotowując lokale do posiedzeń klubowych. W kancelarii sejmowej odbierają posłowie listy uwierzytelniające. Diety będą wypłacane dopiero po odbiorze prezydium i przyjęciu regulaminu. Kwestja jak stronnictwa ulokują się na sali sejmowej, jeszcze nie została definitywnie załatwiona. Decyduje o tem kancelarja Sejmu. Jak slychać klub jedyński zajmie miejsce na lewo od Zw. Ludu wo-Narodowego, mimo, że jest w nim 20 konserwatystów, jednakowoż gdy wziąć stosunek lewicowych członków klubu, aż do radykalnych, przeciętna wypadnie na centrum.

Przeniósł się również do nowych sal bufet sejmowy, tam jednak jeszcze jest wszystko w trakcie przygotowania i sale bufetowe dopiero po południu się ożywią.

U wejścia wykończają dużą piękną salę na doraźne posiedzenia rządu z pięknym stylowym marmurowym kominkiem. Od tej sali prowadzi schody, któremi wchodzić będzie do swojej loży Prezydent Rzeczypospolitej.

Już w dniu dzisiejszym zjazd posłów i senatorów jest bardzo liczny. Wszędzie widać obok kilku twarzy starych leaderów nowe typy. Z zaciękwieniem oglądają nowi

posłowie i senatorowie gmach Sejmu, informują się o stosunkach lokalnych, pytają gdzie kuluary, gdzie bufet, gdzie lokale klubowe.

Kancelarja sejmowa w ciągu dnia dzisiejszego wykończy ostateczny spis posłów i senatorów, który w dniu jutrzejszym ukaże się jako drukowana broszura. W tej chwili jeszcze ostatecznie decydują się losy niektórych kandydatów, gdyż niewiadomo w niektórych okręgach, czy dany poseł przyjął mandat z okręgu czy z listy państwowej.

W dniu dzisiejszym zbierają się na obrady wszystkie kluby parlamentarne. Większość z nich obradować będzie po południu. Na godzinę 4-tą zapowiedziany jest klub Zw. Ludu wo-Narodowego i jedyński. Ponadto zbierają się kluby „Piasta”, N.P.R., Str. Chłopskiego, Wyzwolenia, Żydów i t. d. Od samego rana radzą już posłowie ukraińscy nad wyborem swego prezydium i ustosunkowaniem się do kandydatur na marszałka. W klubie tym przeważa opinia, aby poprzeć kandydaturę posła Daszyńskiego.

(Dokończenie na stronie drugiej.)

FIRANKI

w dużym wyborze poleca N

Ryszard Pfeiffer

Łódź NAWROT 13 tel. 39-73

(Dokończenie ze str. 1-iej.)

Do tej chwili aktualne są i oznawiane w klubach jedynie kandydatury wicepremiera prof. Bartla oraz kandydata socjalistów, posła Ignacego Daszyńskiego. Wiadomo jest również, że Zw. Lud. Narodowy wysunie przy pierwszym głosowaniu swojego kandydata, którym prawdopodobnie ma być b. wicepremier Zwierzyński, lub też b. wicemarszałek Płuciński. Zdecyduje o tem dzisiaj posiedzenie klubu.

Niewiadomo jest narazie, na kogo głosy swe oddadzą chadecja, Piast, NPR, stronnictwo chłopskie, Żydzi i Niemcy.

Ukraińcy w pierwszym głosowaniu oddadzą swe głosy na wysuniętego przez nich kandydata, a następnie w drugim głosowaniu zamierzają oddać swe głosy na posła Daszyńskiego. W tej chwili można jednak przypuścić, że w głosowaniach następnych większość polskich klubów, poza socjalistami i „Wyzwoleniem”, oraz prawdopodobnie Żydzi i Niemcy poprą kandydaturę prof. Bartla, który już w pierwszym głosowaniu otrzyma zresztą największą ilość głosów. Nie wykluczone jest jednak, że już w pierwszym głosowaniu prof. Bartel otrzyma bezwzględną większość wobec tego, że niektóre kluby oddadzą białe kartki.

#### SKŁAD NOWEGO SEJMU.

W dzisiejszym „Monitorze Polskim” ukazał się wykaz na podstawie orzeczeń Gł. komisji wyborczej, ustalający skład Sejmu według list wyborczych. Wedle tego wykazu otrzymują mandatów:

|                                                     |            |
|-----------------------------------------------------|------------|
| lista Nr. 1 Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem    | 127        |
| lista Nr. 2 PPS.                                    | 65         |
| lista Nr. 3 Wyzwolenie                              | 40         |
| lista Nr. 7 NPR. prawica                            | 11         |
| lista Nr. 8 Sel-Rob. prawica                        | 3          |
| lista Nr. 10 Stron. Chłopskie                       | 26         |
| lista Nr. 13 Komuniści                              | 5          |
| lista Nr. 14 Stapińczycy                            | 3          |
| lista Nr. 17 Sjonisci małopolscy                    | 6          |
| lista Nr. 18 Blok mniejszości narodowych            | 55         |
| lista Nr. 19 Sel-Rob. lewica                        | 3          |
| lista Nr. 20 Rosjanie                               | 1          |
| lista Nr. 21 NPR. lewica                            | 4          |
| lista Nr. 22 Ukraińska Partja Robotn. — Włościańska | 9          |
| lista Nr. 24 Związek Lud. Narodowy                  | 39         |
| lista Nr. 25 Ch. D. i Piast                         | 34         |
| lista Nr. 30 — Katolicka Unja Ziem Zachodnich       | 3          |
| lista Nr. 36                                        | 1          |
| lista Nr. 37 Samopomoc (komunistyczna)              | 2          |
| lista Nr. 38 — Grupa Korfanteo                      | 3          |
| lista Nr. 39 — Grupa Białoruska                     | 4          |
| <b>Ogółem</b>                                       | <b>444</b> |

Do akt. Nr. 129 1928 r.

#### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. Zajkowski, zam. w Łodzi przy ulicy Traugوتا Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 kwietnia 1928 roku od godziny 10-jej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 116 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należącej do Zygmunta Fajnera: składają się one z mebli meblowanych na sumę 700 złotych.

Łódź, dnia 26-3 1928 r.

Komornik S. Zajkowski

# Nie monarchja, nie republika a więc „anschluss”

## Znamienne wynurzenia prezydenta republiki austriackiej.

Wiedeń 26-3 (aw)

„Neue Freie Presse” drukuje wywiad z Heimischem, w którym prezydent republiki stwierdza, że — jakkolwiek sytuacja państwa nie jest obecnie szczególnie krytyczna, to jednak o ile antagonizmy polityczne i

gospodarcze nie zamilkną, należy wątpić w utrzymanie się na dłużej republiki austriackiej. Z drugiej strony prezydent podkreśla, że w żadnym razie nie uwierzy w to, aby Austria myślała poważnie o przywróceniu monarchji.

Nie nadają się...

# Chamberlain o roli kobiety w dyplomacji.

## W Grecji jeszcze niema równouprawnienia płci.

Londyn 26-3 (aw)

Na posiedzeniu Izby Gmin Miss Wilkinson zainterpelowała ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji, sir Austena Chamberlaina, dlaczego kobietom nie daje się miejsca w dyplomacji, dopuszczając je co najwyżej do mandatów w parlamencie.

Miss Wilkinson wyraziła pogląd, że Anglja pod względem równouprawnienia kobiet stoi daleko w tyle poza krajami kontynentu.

Chamberlain odpowiedział, że jedynie Rosja stanowi wyjątek pod tym względem udzieliła bowiem pani Kollatajowej prawa reprezentowania Związku Sowieckiego na zewnątrz. Natomiast w żadnym innym kra-

ju nie ma to miejsca i — jego zdaniem — kobiety nigdy w dyplomacji nie doprowadziłyby do osiągnięcia tych czy innych pozytywnych, konkretnych i — korzystnych rezultatów.

Słowem — nie nadają się.

Paryż 26-3 (aw)

Jak podaje „Temps” prezydent ministrów Grecji oświadczył delegacji kobiet, występującej za zrównaniem praw kobiecych w Grecji, iż przy najbliższych wyborach do ciał parlamentarnych kobiety nie będą jeszcze miały prawa głosu, że natomiast możliwym jest, iż będą one miały prawo oddania swych głosów przy wyborach do związków komunalnych.

# Przed przewrotem w Grecji.

## Admirał Kondillis przygotowuje zamach stanu.

Wiedeń, 26-3 (ate)

Z Aten donoszą, iż sytuacja w mieście jest wysoce naprężona. Rząd obsadził wojskiem budynki rządowe w związku z pogłoskami o przewrocie przygotowywanym przez admirała Condillisa. W związku z przewrotem Venizelosa prasa ogłasza artykuły oskarżające rząd, iż wszelkimi środkami

stara się przeszkodzić zajęciu przez tego popularnego polityka stanowiska w rządzie. Venizelos ogłosił w prasie list, w którym oświadcza jednak, iż nie zamierza wracać do czynnego życia politycznego, jednak przyjaciele jego przygotowują grunt do czynnej akcji politycznej byłego premiera.

# Rosja się zawiodła - Niemcy urażone.

## Stresemann domagać się będzie wznowienia obrad konferencji rozbrojeniowej.

Wiedeń, 26-3 (ate)

„Der Morgen” ogłasza wywiad z ministrem Stresemannem, który oświadczył, iż Niemcy są rozczarowane co do wyniku konferencji rozbrojeniowej w Genewie, ponieważ nadzieje na pomyślne zakończenie obrad spełzły na niczem. Niemcy zamierzają wystąpić na plenarnym zgromadzeniu Ligi Narodów z wnioskiem zwolania nowej konferencji rozbrojeniowej, ponieważ uważają, iż przyszłość Ligi Narodów zależna jest od rozwiązania kwestji rozbrojenia.

Charakterystyczne jest, że nawet dzienniki lewicowe przyłączają się do tego ataku. Ceuvre oświadcza, że powtórzenie dawnych, niezrealizowanych posunięć w dyplomacji niemieckiej w Genewie wystarcza w zupełności do zadania śmiertelnego ciosu polityce zbliżenia francusko-niemieckiego uniemożliwia rokowania w sprawie przedwczesnego wycofania wojsk okupacyjnych z Nadrenji.

Echo de Paris nazywa mowę Bernstorffa „niesłychanym uroszczeniem” niemieckiem. Eric nouvelle sądzi, że Niemcy powinny w kwestji rozbrojenia znaleźć bezpośrednią drogę z Berlina do Paryża, a nie szukać dróg okrężnych, prowadzących przez Moskwę.

Paryż, 26-3 (aw)

Cala prasa tutejsza krytykuje ostatnią mowę delegata niemieckiego na konferencji rozbrojeniowej hr. Bernstorffa. Cho-

## Echa śmierci ś. p. A. Sumiewskiego.

Nieoczekiwany zgon ś. p. A. Sumiewskiego, urzędnika Gazowni Miejskich w Łodzi, wywołał cały szereg komentarzy w mieście, przedstawiających w bardzo niepocholebnym świetle pomoc lekarską Kasy Chorych, której opiece oddał się Zmarły.

Leżałoby w interesie Kasy Chorych, aby powody tej tak nagłej śmierci copędzej wyjaśniła publicznie fachowa i godna zaufania komisja, co położyłoby kres szerzonemu w mieście pogłoskom.

## Warszawa i Kraj.

(TELEFONEM z WARSZAWY).

### FABRYKA... w WYOBRAŹNI.

Władze krakowskie wpadły na trop o fikcyjnych manipulacji spirytusowych. Gro no aferzystów założyło fikcyjną fabrykę perfum, dla której otrzymywali spirytus po 5 zł. za litr. Spirytus ten zamiast poddać skazaniu, oszuści sprzedawali fabrykom wódek po normalnych cenach.

### DOKĄD WIEDZIE LEKKOMYŚLNOŚĆ.

Donoszą z Przemysła o tragicznym wypadku samobójstwa, jakie popełnił uczeń 5-ej klasy gimnazjum im. Słowackiego, Franciszek Srokowski, syn uczędnika przemyskiego urzędu skarbowego.

Powodem rozpaczliwego kroku miał być zbyt stopień w nauce oraz zagrożenie wydalenia ze szkoły, następstwa spoliczkowania jednego z profesorów przez Srokowskiego.

Wskutek czynionych Srokowskiemu przez rodzinę z powodu karygodnego postępowania wyrzutów, chłopiec opuścił dom rodzinny, waleśał się przez cały dzień po mieście, zaś o godz. 12-ej w nocy, rzucił się pod pociąg, pośpieszny zdążający ze Lwowa do Warszawy, ponosząc śmierć na miejscu.

### POZYTECZNA INOWACJA.

Wkrótce uruchomione zostaną wozy motorowe na linii kolejowej Kraków—Zakopane. Próbną jazdą urządzoną w tych dniach wykazała, że wozy motorowe, mimo licznych i dużych krzywizn oraz wielkich spadków na linii powyższej, sprawiają się doskonale. Czas jazdy między Krakowem, a Zakopanem wynosi 3 godz.—20 min. t. j. o półtorej godz. krócej, aniżeli pociągiem pośpiesznym.

### ZJAZD HARCERSTWA we LWOWIE.

25 bm. rozpoczął się we Lwowie waleś jazd oddziału lwowskiego Związku Harcerzy Polskich.

### POZYCZKA DLA KRAKOWA.

Magistrat m. Krakowa prowadzi pertraktacje o zaciągnięcie dwudziestomilionowej pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego na cele inwestycyjne. Pertraktacje te zostały już pozytywnie przeprowadzone. Pieniądze uzyskane z pożyczki będą użyte na budowę gmachu Muzeum Narodowego, na roboty drogowe w mieście, na rozbudowę tramwajów, elektrowni, gazowni oraz na budowę domów czynszowych i szkół.

— oCo —

# Kto ma słuszość: Pasta czy - abonent?

Komisja rzeczoznawców bada liczniki warszawskie.

Warszawa 26-3.

W dniu dzisiejszym sąd pokoju VI okręgu rozpoczął ekspertyzę liczników telefonicznych w związku z powództwem, wniesionem przez abonentów telefonicznych pp. Ignacego Bergera i Zygmunta Kastarskiego.

Panowie ci wystąpili do sądu o zwrot nienależnych Paście opłat, które uiszcili mimo, że ich aparaty telefoniczne były nieczynne. Liczniki wykazały wszakże na każdy aparat po kilkaset rozmów.

Na wniosek przedstawiciela powództwa adwokata Blocha sąd powołał rzeczoznawców w osobach profesorów Politechniki pp. Trehcieńskiego, Staniwicz i Drewnowskiego, którzy mają ustalić sprawność liczników i stopień wiarygodności cyfr, które wykazują.

O godz. 11 sędzia Sulikowski wraz z rzeczoznawcami udał się do hali liczników w gmachu Cedergrenu, gdzie sporządzono protokół rozpoczęcia ekspertyzy.

Wyniki spodziewane są za tydzień.

# Katastrofa kolejowa pod Tarnowem.

13 wagonów rozbitych, tor zniszczony.

Warszawa 26-3.

Wczoraj na stacji kolejowej Stróże w dystrykcie krakowskiej, na linii Tarnów—Orłów nastąpiła katastrofa kolejowa która spowodowała zniszczenie i uszkodzenie kilkunastu wagonów. O godz. 2 min. 10 popoł. pociąg towarowy, wyjeżdżający ze stacji stał się z grupą manewrujących wagonów. Skutki zderzenia były fatalne. Trzy wagony towarowe, naładowane węglem i drzewem, w

jednej chwili zamieniły się w kupę połamanych desek i pogiętego żelaza. Inne trzy wagony runęły w poprzek toru. Pozatem 7 wagonów zostało bardzo poważnie uszkodzonych. Szczątki wagonów zupełnie zatarasowały tor, który uległ zniszczeniu na przestrzeni kilkunastu metrów.

Specjalne pogotowie techniczne kolejowe przystąpiło z energią do uprzątnięcia i naprawiania toru.

# Skutki publicznego afiszowania się W zrabowanych klejnotach.

Moskwa, 26-3 (aw)

Sekretarz generalny partii komunistycznej rozesłał do wszystkich placówek dyplomatycznych okólnik, w którym podkreślał, że obowiązkiem wszystkich przedstawicieli dyplomatycznych Sowietów jest przestrzeganie skromnych zasad życia, ubieranie się w sposób gustowny, oraz w myśl odnośnych zasad, których korpus dyplomatyczny musi

przestrzegać, pozatem jednak skromny i niewyszukany.

W kołach przedstawicielstw sowieckich okólnik powyższy wzbudził silne poruszenie. Wywołany on został, jak sądzą, zachowaniem się młodej żony Lunaczarskiego, która występowała w Genewie obsypana najdroższymi klejnotami.

## WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 26-go marca 1928 roku.  
WALUTY i DEWIZY.

Holandja 359,18  
Londyn 43,45  
Nowy Jork 8,90  
Paryż 35,11  
Praga 26,41%  
Szwajcaria 171,77 i pół.

### PAPIERY PROCENTOWE.

3% państwowa pożycz. premijowa dolarowa 71,75; 5% konwersyjna 67,00; 10% pożycz. kolejowa 102,50; 5% pożycz. kolejowa konwersyjna 61,00; 8% L. Z. Banku gosp. kraj 94,00; 8% L. Z. Banku rolnego 94,00; 4% L. Z. ziemskie 56,50; 5% L. Z. Warszawy 60,90; 8% L. Z. Warszawy 78,80; 8% L. Z. Łodzi 72,00; 8% oblig. komun. Banku gosp. kraj. 94,00; 8% oblig. CI pożycz. konw. m. Warszawy 1926 r. 64,25

### AKCJE.

Bank handlowy 123,00; Bank Polski 150,00; Bank Zw. sp. zarobk. 87,00; Spis 162,50; Firlej 57,00; Węgiel 92,75; „Nobel” 37,50; Cegielski 46,50; Modrzejów 46,25; Ostrowiec 86,00; Parowoz 34,00; Focisk 11,00; Rudzki 53,00; Stalohowiec 63,25; Borkowski 19,35.

## Kino Dom Ludowy.

PRZEJAZD Nr. 34 598

Dzisiaj

Dzisiaj

Piętny dramat p. t.

## Spowiedź Kapelana

W roli głównej genialny artysta—polski Valentin

IGO SYM

Treść filmu oparta na filmie powstającym w podziemiu wielkiej wojny światowej

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkich okazach zaś w sobotę niedzielę i święta od g. 5-6 p. 1 miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr. III miejsce 30 gr.

W sobotę niedzielę i święta od godz. 8 po poł. 1 miejsce 90 gr., II miejsce 50 gr. III miejsce 40 gr.

## Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku 27—III 1928 r. 539

Dla dorosłych

## Wschód Słońca

Dla młodzieży

Chłopiec z Fendi  
(Jackie Coogan)

# Czy ostatnia próba?

**Dlaczego Rząd nie chce wziąć na siebie całkowitej odpowiedzialności?**

Rządco udzielający się ostatnimi czasami p. premier J. Piłsudski niedawno zaprosił kilku wybitniejszych przedstawicieli klubu rządowego, czyli tak zw. „jedynek”, z którymi miał poufną naradę.

Niektóre szczegóły tej narady przenikły już do prasy, rozwoził się o niej dość obszernie p. min. Targowski na obiedzie przyjaciół „Czasu”. Z długiej i dość zawilej przemowy jego, jeden jaskrawy ustęp zwrócić musi uwagę ogółu. P. min. Targowski oświadczył, że „marszałek podejmuje po raz ostatni próbę współpracy z Sejmem”.

Mają to być własne słowa p. premiera, wypowiedziane na owej naradzie członków „jedynek”.

Jak mamy je rozumieć?

Czy p. premier chciał przez to powiedzieć, że w razie nieosiągnięcia zgody z sejmem rząd się poda do dymisji?

W państwie parlamentarnym nie mogłoby być pod tym względem dwu zdań i tylko w ten sposób słowa premiera mogłyby być zrozumiane. W państwach parlamentarnych gabinet przedstawia się nowoobranemu sejmowi i o ile nie uzyska z jego strony votum zaufania, z konieczności podaje się do dymisji.

Czy Polska jest państwem parlamentarnym? Według teorii, według konstytucji — niewątpliwie tak. Co do praktyki, to zdania są podzielone, najmniej zaś wiemy, co o tem sądzi p. premier i jego gabinet.

W razie nieuzyskania przez rząd votum zaufania, jest wprawdzie — oprócz jego dymisji — jeszcze jedno konstytucyjne wyjście: rozwiązanie sejmu i wyznaczenie nowych wyborów. Wobec jednak kategorycznego zapewnienia p. premiera, że jest to jego „ostatnia próba współpracy z sejmem” podobne rozwiązanie wydaje się odpadać.

Cóż więc pozostaje?

Rządy dyktatorskie, bez Sejmu?

Byłoby to wprawdzie antykonstytucyjne, niemożliwe.

W takim razie jedyną następcą się następująca uwaga: jeżeli rządzić można bez Sejmu, jeżeli Sejm jest instytucją zbyteczną, to poco było go zwolnywać, komu potrzebna była walka wyborcza, na co wyrzucano miliony — by stworzyć jakąś fikcję, zbiorowisko ludzi, pozbawionych własnego zdania, inicjatywy, wpływu?

Po za grupą „jedynek” niestanowiącej, jak wiadomo, większości — ani prawica, ani lewica nie zgodzą się na odgrywanie roli

czyjś parawanu.

Ktoś musi wobec narodu i zagranicy ponosić odpowiedzialność za to, co się w Polsce dzieje. Jeżeli odpowiedzialność tę ponosić ma Sejm, to musi on skorzystać z pełni praw i wpływów, przysługujących instytucji tej w innych, parlamentarnych państwach.

## LISTY z TURCJI.

# Walka z komunistyczną zarazą w Turcji.

**Turecja nie jest podatnym terenem do agitacji.**

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

Angora, w marcu

Wódz nowej Turcji, Mustafa Kemal Pasza, który z takim zapalem pracuje nad odbudową i odrodzeniem swej ojczyzny, nie zapominał, jak się okazuje, o niebezpieczeństwie, jakie Turcji grozi ze strony międzynarodowego komunizmu.

W tych właśnie dniach doniósł miano wicie angorski dziennik „Proia”, że mniej więcej przed 3 miesiącami tureckie urzędy policyjne rozpoczęły energiczną i systematyczną kampanję przeciwko agitatorom komunistycznym w Konstantynopolu. O akcji organów rządowych przez dłuższy czas w Turcji nikt nie miał pojęcia i opinia publiczna była do pewnego stopnia zaskoczona, kiedy zmieniona dowiedziała się, o wynikach działalności urzędów policyjnych. Na podstawie dotychczasowego śledztwa stwierdzono, że organizacja komunistyczna sięga od Konstantynopola aż po zatokę Iskenderuńską.

Konstantynopolski korespondent pisma Proia dowiadywa się, że w ręce policji tureckiej wpadła większa ilość proklamacyj, rozszerzanych głównie na przedmieściach Konstantynopola, w których komuniści wzywają robotników do wstrzymania się od składania ofiar na cele popierania lotnictwa tureckiego. Najwięcej proklamacyj znaleziono w pewnej fabryce wyrobów tytoniowych, przy czem stwierdzono, że na większości ulotek na

stronach.

O ile rząd jest zdania, że Sejm jest instytucją zbyteczną, zawałdą, że sam podał ciężarowi władzy — to nie powinien zasłaniać się jego autorytetem, lecz oświadczając wszelką odpowiedzialność przyjąć na siebie.

stronie odwrotnej wydrukowany literami łacińskimi napis: „Niech żyje Lenin”. Agitacją komunistyczną w Konstantynopolu kierował, jak stwierdzono, niejaki Vedat Modirbej, należący do organizacji młodotureckiej. Po aresztowaniu osobnika tego, który, jak się okazało, był również przydzielony do sowieckiej misji handlowej, wyszło na jaw, iż był on sekretarzem generalnym partji komunistycznej w Turcji i w tym charakterze pracował czynnie na rzecz obalenia ustroju kapitalistycznego w Turcji. Był on duszą propagandy bolszewickiej w Turcji i organizatorem buntów robotników w ośrodkach przemysłowych. Ze znalezionego przy aresztowaniu memorjału wynika, iż partja komunistyczna Turcji posiadała ostatnio siedmiu przedstawicieli w III-ciej międzynarodowej.

Omawiając antykomunistyczną akcję rządu tureckiego, prasa wyraża pogląd, że komunizm w Turcji nie ma możliwości rozwoju. Konstantynopolski „Vakit” w związku z tem całkiem słusznie zauważa, że między stosunkami w większości państw europejskich istnieje zasadnicza różnica. W Turcji nie ma klasy kapitalistycznej i klasy robotniczej, gdyż prawie wszyscy Turcy żyją z tego co zarabia, tworząc w ten sposób jedną wielką klasę, coś pośredniego między kapitalistami a proletariatem.

Taalat-Boy.

# Kobieta wniosła zaburzenie do obyczajów w Polsce.

GŁOS PARYSKIEGO TYGODNIKA o ŻYCIU OBYCZAJOWYM WARSZAWY.

Paryska „Comœdia” z dnia 18-go b. m. pisze:

— Warszawa woła na trwogę. Czyżby Polska znowu była nieszczęśliwa? Tak się wydaje. Samobójstw coraz więcej, rozwojów także, w życiu góruje chęć użycia, podstawy społeczne walą się i zasady umiarkowane są martwą literą. A mężczyźni całą winę zwałają na swe towarzyski życia, którym zaburzenie obyczajów przyniosło, jak twierdzą, zupełną swobodę, i które nadużywają tej swobody jedynie dla swej przyjemności. I oto malują nam obraz zasmucający dancingu, w którym ziewają aż do świtu ludzie poważni, zacni urzędnicy lub profesorowie uniwersytetu, topiący w alko-

holu wściekłość o to że muszą trzymać się małżonki oszalałej na charlestona. Ale na to odpowiadają kobiety, że, jeśli są płochy, to tylko dla spodobania się mężczyznom, którzy obecnie lubią tylko istoty rozrzucone i roztrzępane.

Jeśli samym Polakom, wierzącym jeszcze, iż szczęście ma swój przybytek w ognisku rodzinnem, może się przydać taka pociecha, powiedzmy im, że Paryż przeżył to samo. Ale wszystko się ułożyło i wraca powoli doładu.

Może te uwagi paryskiej Comœdii nie są egzotyczne ale właśnie bliskie prawdziwym.

— 000 —

**NASIONA**

warzywa i kwiatowe pastowne  
zamej dobroci i pewności POLECI

**Marja SZOSLAND**

K O D Z

11 Konstantynowska 11  
Zamawiająco od roku 1888

# Stan wyjątkowy w Państwie.

## Pogotowie na wypadek niebezpieczeństwa.

Ze względów bezpieczeństwa publicznego podczas wojny, jako też w razie ruchów wewnętrznych lub rozległych kłótni o charakterze zdrady stanu zagrażających Konstytucji albo bezpieczeństwu obywateli — dopuszczalne jest czasowe zawieszenie praw obywatelskich.

Tak głosi art 124 Konstytucji stawiając zasadę, której szczegółowe rozwinięcia odsyła do ustawy o stanie wyjątkowym. Prawo takie, ogłoszone w trybie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, ukazało się właśnie w Nr. 32 Dziennika Ustaw.

Wprowadzenie stanu wyjątkowego, zgodnie z nowym rozporządzeniem, powodować będzie zawieszenie następujących praw obywatelskich:

1) wolności osobistej — władzom administracyjnym bez polecenia władz sądowych przysługiwać będzie prawo poddawania rewizji osobistej i przetrzymywania w areszcie do dni 8-miu, interesowania na przeciąg do 3 miesięcy, konfiskowania (wyznaczenie obszaru zamieszkania) na czas do 6 miesięcy, wydalenia z nakazem powrotu, ponadto władzom sądowym i prokuratorom przysługiwać będzie prawo stosowania ostrzejszych niż zazwyczaj środków zapobiegawczych;

2) nietykalności mieszkania — rewizje domowe będą mogły być przeprowadzane przez władze administracyjne bez polecenia władz sądowych;

3) wolność prasy — dopuszczalne będzie wprowadzenie cenzury, prewencyjnej, zarządzanie konfiskat i t. p., według uznania władz administracyjnych;

4) tajemnicy korespondencji — władzy administracyjnej przysługiwać będzie prawo otwierania i przeglądania korespondencji, przeprowadzania kontroli rozmów telefonicznych, konfiskaty przesyłek pocztowych i t. p., zawsze bez polecenia władz rządowych;

5) prawa koalicji (zakładania związków zawodowych), zgromadzania się i za-

wiązywania stowarzyszeń — wymagane będzie szczególne pozwolenie władzy administracyjnej, której ponadto przysługiwać będzie prawo szczegółowego wglądu do wewnętrznej działalności stowarzyszeń i związków, zawieszenia tej działalności oraz poszczególnych uchwał i t. p.

Ponadto Ministrowi Spraw Wewnętrznych, w razie wprowadzenia stanu wyjątkowego, przysługiwać będzie prawo wydawania wyjątkowych rozporządzeń i zarządzeń

w sprawach; dotyczących posiadania broni, meldunków, ruchu osobowego na drogach, artykułów pierwszej potrzeby, świadczeń osobistych i rzeczowych ludności i t. p.

Jednem słowem — w czasie stanu wyjątkowego całe życie publiczne musi być podporządkowane względem bezpieczeństwa publicznego i interesu Państwa.

Ogłoszenie stanu wyjątkowego przez Radę Ministrów wymaga zezwolenia Prezydenta Rzplitej i zatwierdzenia Sejmu.

A kto im pomagał?

## Do czego Niemcy dążyli w Polsce w r. 1916.

NADZIEJE NA „ŻYWE MIĘSO“ POLSKIE POD PRUSKIE KARABINY.

W ogłoszonym w Berlinie sprawozdaniu komisji parlamentu niemieckiego w sprawie badań przeprowadzonych nad przyczynami klęski Niemiec w wojnie światowej, znajdują się niezwykle ciekawe materiały, dotyczące stosunku Niemiec do kwestji polskiej i wyświetlające przyczyny deklaracji z 5 listopada 1918 roku.

M. in. w sprawozdaniu znajduje się list Hollwego, datowany z 8 września 1915 r., w gen. Falkenhayna do kanclerza Bethmana, którym autor twierdzi, że najbliższa wiosna zastanie armję niemiecką osłabioną liczebnie wobec wzmocnionej przez nowe rekrutacje armji rosyjskiej. Jedynym sposobem wyrównania sił byłoby uzyskanie rekruta polskiego z terenów okupowanych kongresówki. Da się to przeprowadzić tylko przez polityczne koncesje na rzecz Polski i danie jej samodzielności państwowej.

Na list ten Bethman-Hollweg odpowiedział 16 listopada 1915 r., zapytując o rozmiary, w jakich będzie można wyzyskać materiał ludzki w Polsce w walce przeciw Rosji.

Dnia 17 listopada 1916 r. gen. Ludendorff pisał do sekretarza stanu Zimmerman

na dosłownie: „Najdactwa w wojsku austriackiem nie ustają. Armja austriacka jest niezdolna do żadnych operacyj. Oczywiste, że zwracają się znowu ku Polsce. Tylko Polak jest dobrym żołnierzem. Jeżeli zawodzą Austriacy, musimy stworzyć armję polską. Jest to może niewygodne ze względów politycznych, jednak powinno to nastąpić wobec konieczności zwycięstwa“.

Dnia 2 października 1916 r. Bethman-Hollweg w liście do generał-gubernatora Beselera prosi o dostarczenie materiałów w sprawie widoków rekrutacji w Polsce, aby przedstawić je stronnictwom niemieckim. — Z dalszej korespondencji między Beselerem, Bethmanem-Hollwegiem i Hindenburgiem, między 3 i 9 października 1916 r. dowiadujemy się, że przeciwnikami proklamacji były stronnictwa narodowo-liberalne i konserwatyści, jednak opór ich pod wpływem sztabu generalnego został przełamany. Z całej korespondencji okazuje się, że przeciwko planowi sztabu generalnego wysuwano argument, iż upadnie możliwość zawarcia odrębnego pokoju z Rosją. Jednakże zwyciężyła chęć wyzyskania materiału ludzkiego w Polsce.

PETER. BOLT.

(62)

## Telegrafista z Perth

To jeszcze bardziej podniecało wyobraźnię tych bezżennych, pożałiwych mężczyzn. Wszyscy drżeli z oburzenia i wściekłości na tego obcego, który tu przybył, by żonę jednego z nich zniewolić, a może nawet porwać. Zazdrość, którą każdy odczuwał względem tego, co miał szczęście posiadać żonę, ustąpiła teraz innemu uczuciu. Teraz kiedy jedną kobietę skrzywdzono, wszyscy chcieli ją bronić. Każdy miał uczucie, jakby do pewnego stopnia była jego żoną, jakby ten niesłychanie zuchwały napad zagroził ich własnemu małżeńskiemu łożu. Gięstykulując z namietnością, szli do roboty. Ale w południe chcieli być wszyscy zebrani.

Ashton obudził się wcześnie na piasku wśród bel i pak, w kacie magazynu kolejowego, tam, gdzie go rzucono w nocy.

Był już dzień, ale nikt nie otwierał bramy. Nikt nie troszczył się o niego. Zresztą przed południem żaden pociąg nie przybywał do Coolgardie. Wiedział o tem. Jak długo będzie tu jeszcze musiał leżeć? I Amerykanin też nie przychodził. Udał się na robotę, jak każdy inny, który musiał zarabiać w kopalniach na swój chleb powszedni. Nieskończenie długie wydawały mu się godziny, nie mógł ich sprawdzać.

Amerykanin nie odważył się związać go tak luźno, aby mógł ręką sięgnąć do zegarka. Jakże był rad, że położenie jego było lepsze, i że w największej potrzebie znalazł pomoc. Mógł się ostrożnie przewracać z boku na bok, wyciągać nogi i znowu je kurczyć. Zmęczenie i ból, które czuł, były niczem w porównaniu z tem, co cierpiał w pierwszej połowie nocy. Był pełen nadziei i otuchy. I gdy dla zmiany swych myśli począł mierzyć godziny przeliczaniem sekund, zasnął po raz drugi.

Kopalnia, w której pracował Amery-

kanin była bardzo oddalona. Gdy rozległ się sygnał obiadowy, wyszedł śpiesznie i szedł jak mógł najprędzej. Ale podchodząc do stacji kolejowej, ujrzał olbrzymi tłum ludzi. Przed chwilą otworzone obie bramy. Ludzie tłoczyli się do środka, krzycząc i klnąc.

Zaniepokojony Amerykanin pośpieszył za nimi i ujrzał, że wlekli już Ashton. Tuzin rak chwyciło go, targając za sznur, którym był związany. W mgnieniu oka był już przed budynkiem. Rzucili go przypadkowo na platformę wagi.

— Zważcie go, chcemy wiedzieć, ile ta bestja waży! — ktoś krzyknął.

Pomysł się podobał, i natychmiast był wykonany.

— Sto sześćdziesiąt dwa funty! — wołał człowiek przy wadze. — Sto sześćdziesiąt dwa funty dokładnie, ze sznurkiem włącznie!

(D. c. a.)

# **Ślub z własną córką odwołany w ostatniej chwili.**

**Prawdziwa historia o jakiej się śni tylko autorom fantastycznych scenariuszy filmowych,**

Przed kilku dniami zjawił się u jednego z rabinów warszawskich niedawno przybyły z Afryki z Johannesburga bogaty żyd, nazwiskiem Nachum Lewental i zamówił u niego uroczysty ślub na piątek. Rabin zastośował się do instrukcji bogatego nowożeńca, lecz wczoraj zjawił się u niego narzeczony z mniemałą narzeczoną i opowiedział mu historję, o jakiej śni się tylko autorom fantastycznych scenariuszy filmowych.

Nachum Lewental, rodem z Czernichowa, kształcił się w szkole rabinackiej w Warszawie. Jako bardzo biedny młodzieniec, przytem zupełny sierota, przyjmowany był wedle rytuału żydowskiego do stołu bogatych współwyznawców. Pewnego razu wyznaczył mu u siebie obiad znany obywał warszawski, Mojżesz M., właściciel tartaku i słynny talmudysta. Lewental zakochał się w córce bogatego kupca i pozyskał jej gorącą wzajemność. Związkowi młodych sprzeciwił się stanowczo ojciec dziewczyny.

Wówczas zrozpaczony młodzieniec namówił ukochaną, aby pobrali się wbrew woli rodziców. Dziewczyna posłuchała go i za pieniądze, które zainkasowała w banku w zastępstwie ojca, uciekła z Lewentalem do Niemiec, gdzie wzięli ślub rytualny.

Lecz uparty ojciec nie chciał dać się pokonać własnej córce i ścigał ją przez polję. Nachuma aresztowano w Niemczech za uprowadzenie córki z domu rodziców, zaś

młodą jego żonę, będącą już w odmiennym stanie odwieziono do Warszawy. Po kilku miesiącach urodziła córkę, lecz sama umarła przy porodzie.

Tymczasem uwolniony z więzienia Nachum Lewental wyjechał do Transwaalu, gdzie mu się nadzwyczajnie poszczęściło. Został z czasem współwłaścicielem fabryki kapeluszy i kopalni diamentów. Tęsknota pociągnęła go wreszcie do ojczyzny i po dwudziestu latach przyjechał do Warszawy. Poszukiwania żony i jej rodziców dały ujemny rezultat; dowiedział się, że umarli i spoczywają na cmentarzu warszawskim, zaś córkę zaadoptowała jako niemowlę jakaś bezdzietna para, mieszkająca na kreśach.

Rozbitek postanowił wreszcie wypocząć przy ognisku rodzinnem i wziąć za żonę pierwszą młodą, skromną i ubogą dziewczynę, która mu przypadnie do gustu, co też uczynił. W piątek miał być ślub i narzeczeni postanowili odwiedzić grób pierwszej żony. Poszli więc za przewodnikiem cmentarnym i gdy już przybyli do celu, narzeczona z okrzykiem: „Matko!” i z gwałtownym srochem rzuciła się na grób pierwszej żony swego narzeczonego. Nachum Lewental przekonał się ze zrozumiałem zdumieniem, że na grobie jego żony płacze jego własna, długo daremnie poszukiwana córka, z którą omal, że nie zawarł ślubu.

## **Tak traktują Polaków w Niemczech!**

**BANDYCKI NAPAD NA WIEC POLSKO-KATOLICKI W BYTOMIU.**

W niedzielę wieczorem na wiecu rodzicielskim urządzonym w Bytomiu przez Polsko-Katolickie Towarzystwo Szkolne weszło do sali 30 unundurowanych członków

Landesschutzwehru. Ludzie ci rzucili się z krzykiem na zebranych w liczbie około 600 osób, wśród których było wiele dzieci i zaczęli obecnych bić pałkami i krzesłami oraz

G. I M. COLE

34)

## **Testament Hugona Radletta**

„Mówił mi, że drugie śniadanie jadł w hotelu; oraz że miał dużo do roboty; nie pytałem go jednak o nic więcej.”

„Czy, będąc u pana, powiedział coś zasługującego na specjalną uwagę?”

„Byliśmy razem niespełna 10 minut. O ile sobie przypominam — powiedział tylko, że jest bardzo przyjemnie znaleźć się w cywilizowanym otoczeniu — i podziękował mi, że mu zamówiłem tak wygodne mieszkanie. Co do naszego interesu, zapewnił mnie tylko, że to jest zupełnie pewna sprawa.”

„Przypuszczam, że jego sekretarz... ten Rosenbaum — nie był wówczas z nim razem. Czy wspominał coś o nim?”

Nie. Przyszedł sam. O sekretarzu swoim pisał w jednym z swoich listów, ale wozaj nie wspominał o nim wcale.

— A czy w liście pisał dużo o Rosenbaumie?

— Nie. — nawet nie wymienił jego nazwiska.

— A czy to był Rosenbaum? Wnoszę, że panu

opowiadania, że to jest przedsięwzięcie na wielką skalę.

— Tak jest. Gdyby doszło do skutku, zarówno on, jak i zarząd mego towarzystwa mieliśmy złożyć na początek po miljonie funtów. Dalsze fundusze potrzebne były później.

— A któżby mógł mieć interes w utraceniu tej sprawy?

— O ile wiem, w tym kraju nie słyszał o niej nikt, z wyjątkiem mnie i zarządu towarzystwa. Naturalnie, były pewne pogłoski. Ale rozumie się, że nie mogę nie mówić o Rosji.

— Według pana — wygląda na to, jakby źródła tego morderstwa należało szukać w Rosji. To naturalnie utrudniłoby dochodzenie. Nie mamy obecnie żadnych stosunków z rosyjską policją.

— Może pan Pasquet — jak przyjeżdża — będzie mógł rzucić na to jakieś światło.

— Tak... sądząc z pańskich słów, nie miał pan od niego wiadomości?

— Nie — nigdy nie byłem w bezpośredniej styczności z panem Pasquettem. Ma on przyjechać mniej więcej w ciągu tygodnia — tak mi się przynajmniej zdaje.

## **Humor.**

**WSPANIAŁOMYSŁNY.**

Vanderbildt znany był z tego, że nigdy nie dawał napiwków. „Czasy są tak ciężkie, trzeba szanować pieniądze”.

W pewnym kalifornijskim hotelu, gdzie zamieszkiwał od dłuższego czasu, usługująca pokojówka zatrzymała go na schodach:

— Ach mr. Vanderbildt, śnił mi się pan tej nocy.

— Tak, a jakże tam było, moje dziecko?

— Śniło mi się, że ofiarował mi pan 10 dolarów.

Miljoner poskrobał się po głowie.

— Hm. 10 dolarów, to może cokolwiek za dużo. Ale trudno, co robić, to już zatrzymaj je sobie.

**POCHLEBCA.**

— Ten pan sekretarz ma straszliwie czerwony nos, czy to z pijaństwa?

— O nie, on go sobie sam maluje, bo chce się przypodobać panu prezesowi. Który ma czerwony nos od urodzenia.

**NA WYSTAWIE.**

Malarz: — Jest rzeczą bolesną, że pośród publiczności może jedna osoba na dzień się znać na sztuce.

Przyjaciel jego: — Co to za szczęście dla pana.

**Z LISTU OFICERA.**

... a z zębami też już nie mam żadnych kłopotów. Czyści je mój ordynans.

grożąc rewolwerami. Powstał szalony popłoch. Wiele osób odniosło obrażenia cielesne w szczególności zaś dzieci.

Cieńko pobity jest kierownik Polsko-Katolickiego Towarzystwa Szkolnego dr. Michałek z Bytomia, prelegent, dr. Wiktor Ormicki, asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz górnik Rak.

Zaalarmowana policja sprawdziła personalia, lecz nikogo nie zatrzymała.

— Czy pan wie, gdzie on jest obecnie?

Nie mam najmniejszego wyobrażenia.

Jedyny adres jaki wogóle od nich otrzymałem, jest, „Robertson i Sp. Post-Res-tante - Revel”.

— Naturalnie — zarządzamy poszukiwania w Rewlu. A jeśli pan otrzyma jakąkolwiek wiadomość — proszę nas natychmiast zawiadomić. Wyświadczyłby mi pan również wielką przysługę, jeśliby pan zechciał wypożyczyć mi listy i depesze, otrzymane od pana Radletta. Może dostarczą nam one jakichś wskazówek. Wiem, że czas pański jest drogi lordzie Ealing, nie chcę więc już zatrzymywać pana dłużej.

Dyrektor Wilson powstał z krzesła i wyciągnął rękę. Lord Ealing uczynił to samo. „Rozumie pan, że zarządowi memu będzie zależało bardzo na tem, aby sprawa ta została wyjaśniona — i aby możliwie jaknajprędzej zetknąć się z panem Pasquettem”.

— Naturalnie, lordzie! Może pan polegać na nas, że zrobimy wszystko, co będzie w naszej mocy.

Po odejściu lorda Ealinga, Wilson zwrócił się do Blackiego:

(D. c. n.)

# ROZMAITOSCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Najwięcej papierosów palą Angielki

Wyniki ankiety na temat, w którym kraju kobiety palą najczęściej.

Londyński dziennik „Daily News and Westminster Gazette” urządził teraz ankietę na temat, w którym kraju kobiety palą najczęściej.

Okazuje się że największymi na całym świecie zwolenniczkami tytoniu są kobiety angielskie. W dodatku ilość palących kobiet stale w Anglii wzrasta.

W Ameryce np. kobieta nigdy nie zobaczy tak pospolitego w Londynie obrazka, kiedy to młoda dziewczyna wyjmując papierosa z kieszeni na ulicy, w taksówce czy autobusie i zapala go.

W tym kierunku wypowiedzieli się niemal wszyscy uczestnicy ankiety. Znana np. automobilistka pani Bruce, oświadczyła, że zna prawie całą Europę, ale nie spotkała nigdzie kobiet palących tyle, co Angielki. Nie ma nawet porównania — mówi p. Bruce — między Angielką a Francuzką, bo Francuzka pali przeciętnie najwyżej połowę tego, co wypala kobieta w Anglii. Francuzka poprzestaje na wypaleniu jednego lub dwu papierosów po jedzeniu. We Włoszech — kończy swe sprostowanie pani Bruce — nie widziałam ani jednej dziewczyny, palącej papierosa.

Hiszpanka Villafante zaznacza, że kobiety w tym kraju wogóle nie palą, z wyjątkiem modnych środowisk, jak Madryt, które uległy wpływowi angielskim. Lecz nawet w tych środowiskach kobieta pali bardzo mało. Może gdzieś w górach stare chłopki palą krótkie fajki ale żeby kobiety tak paliły w Hiszpanii, jak ma to miejsce w Anglii, mówić nawet nie można, gdyż Hiszpanka uważa palenie tytoniu za niegodne damy.

Biorąc również udział w tej ankiecie niejaka Dorota Kennara, którą niedawno po-

dróżowała po Rosji i Persji, zaznacza w swej odpowiedzi na wstępie, że jej zdaniem Angielki palą najwięcej ze wszystkich kobiet na świecie. Co zaś dotyczy mieszkanki Rosji i Persji, palą one nadzwyczaj mało. Kobiety perskie wolą zresztą słodczyce, niż papierosy.

Interesujący jest gest pewnego hotelarza londyńskiego, który jako kierownik eleganckiego hotelu ma możność robienia sprostowań swych gości.

Utrzymuje on tedy, że Francuzka pali bardzo delikatnie i robi to raczej dla pozorów.

Natomiast co do Angielek właściciel podkreśla, iż palą one przeważnie dlatego, że są najruchliwszymi i najbardziej energicznymi kobietami w świecie. Angielka jest znakomitą automobilistką i z zapalem oraz odwagą uprawia sporty. Pali więc tytoń, gdyż prowadzi życie o bardzo wielkiem napięciu fizycznym i umysłowym.

## „Sądy boże” w XX wieku.

Sredniowieczne zwyczaje w południowej Nigerji.

W marcowym zeszycie angielskiego miesięcznika „Empire Review” znawca stosunków południowej Nigerji pisze o panujących tam jeszcze zwyczajach sądu bożego. Podejrzanym o zbrodnię dają do spożycia trujące ziarna strączkowej rośliny, physostigma venenosum, które działają zarówno na system nerwowy, jak i na mięśnie. O ile oskarżony zjada ziarno i oddaje je natychmiast uchodzi za niewinnego, jeśli umiera, to „dowód”, że był winny. Bardziej dramatyczne sądy boże, pisze autor artykułu, odbywają się w Indiach wschodnich. W jednym z miasteczek hinduskich podejrzewano o morderstwo robotnika z angielskiej plantacji herbaty. Właściciel plantacji prosił policję, by jakiś czas nie interwenjowała, bo ma swój własny sposób, który pozwoli mu zgłębić tajemnicę. Wkrótce rozeszła się po osadzie wieść, że Europejczyk sprowadził czarnoksiężnika. Popłoch powstał między ludnością, bo któż wie, jakie przestępstwa jeszcze wykryje czarodziej.

„Wśród ciszy popołudnia słychać było tylko uderzenia młotka o belki, z których wznoszono szubienicę. Następnego poranka wezwano wszystkich kulisów w liczbie sześćdziesięciu i kazano im usiąść na ziemi w czterech rzędach. Nawet chorych przenoszono z łóżek. Sam pan wypróbował szubienicę ciężkim workiem piasku i

dreszcz przeszedł kulisów, gdy sznur naprężał się z głuchym łaskotem. Rozem salib miał przemowę do kulisów i objaśnił, że wielki czarodziej, który wykrył już setki zbrodni, wskazuje niechybnie mordercę. Potem magik, każdemu z kulisów dał trochę grubo zmieloną mąkę ryżową.

Na dany sygnał każdy z kulisów włożył trochę z ryżem do ust i w przeciągu trzech minut miał ją żuć, a miazgę wypłukać na leżący u nóg jego liść palmowy. Nieznany, wyrzekł z namaszczeniem czarnoksiężnik, uczyni to z łatwością, winny nie potrafi wywiązać się z zadania i zawisnie na szubienicy. Po trzech minutach otworzyło się 59 ust i 59 kulek wypłuło na liście palmowe. Sześćdziesiąty kulis, błądy i drżąc, poddał się bez szemrania, gdy czarnoksiężnik otworzył mu szczęk jak psu i pokazując zaledwie zwilżoną w ustach mąkę ryżową, oświadczył: „Otoż i morderca”. Wkrótce w tej chwili policja, w przeciągu 5 minut uzyskała od kulisa zupełne wyznanie, i odstawia go do sądu. Wytłumaczenie bardzo łatwe: Strach odbiera winnemu oddech i pozbawia go możliwości wydzielania śliny. A czarnoksiężnik już nieraz posługiwał się tą wypróbowaną sztuczką. Wystawienie i próbowanie szubienicy służyło tylko na pobudzenie sugestji.

## Obrona wierszowana poety

WZRUSZYŁA WPRAWDZIE SĘDZIÓW,  
ALE „KAMIENICZNIK” WYGRAŁ,  
BO MIAŁ RACJĘ.

W niezwykle zdumienie wprowadził sędziów paryskich młody poeta francuski A. Dutel, oskarżony przez gospodarza domu o regularne zaleganie z komornem. Poszkodowany kamienicznik domagał się eksmisji, gdyż syn Muz nie tylko że nie płacił komornego, ale niepokoił przyzwolonych lokatorów śpiewem, hałasami, tańcem i gremialnymi odwiedzinami przyjaciół i przyjaciółek.

Krótko mówiąc, był niepożądanym lokatorem uczciwego, burżuazyjnego domu. Na swą obronę nie miał poeta Dutel wielu argumentów, lecz te, co miał ułożył w wierszowany poemat i odczytał go sędziom.

Wrażenie poetyckiej obrony było wprawdzie duże, sędziowie pochwalili piękny język i świetne rymy, ale przyznali rację kamienicznikowi Sigurelowi.

Poeta otrzymał eksmisję.

## O honor dwu sławnych wszechnic

Przygotowanie do regat wioślarskich wedle odwiecznych przepisów.

Dnia 31 marca odbędą się doroczne wyścigi wioślarskie dwu angielskich uniwersytetów: Oxfordu i Cambridge. Obie załogi odbyły już 7 tygodniowy trening pod okiem doświadczonych wioślarzy i obecnie ćwiczą się na Tamizie.

Wedle uświęconych tradycją zwyczajów obowiązuje uczestników zawodów wioślarskich ścisła reguła życia.

O godzinie 7 rano muszą wstawać z łóżek, o godz. 10 wieczorem udawać się na spoczynek.

Nie wolno im jadać innych potraw

tylko przyprawianych w kuchni studenckiej i gotowanych pod dozorem specjalistów.

Używanie alkoholu jest surowo zabronione. Załozcy wolno jednak pić trochę piwa, sporządzonego wedle starodawnej recepty, przechowywanej w kronikach uniwersyteckich.

Nad zdrowiem i trybem życia wioślarzy czuwają pilnie studenci obu uniwersytetów.

Chodzi bowiem o niełada sprawę — a honor dwu sławnych uczelni.

# ZYCIE GOSPODARCZE.

## Rynek walutowy i akcyjny.

Zapotrzebowanie na dewizy i waluty - Popyt na dolara - Dewizy europejskie - Rynek akcyjny.

Obrót dzienny na Warszawskiej Giełdzie dewiz wynosi przeciętnie 250 tysięcy dolarów. Suma ta stanowi jednak tylko 50 procent całego obrotu dziennego, gdyż resztę transakcji przeprowadzają banki pomiędzy sobą poza giełdą. Zapotrzebowanie na dewizy i waluty jest w dalszym ciągu znaczne. W związku bowiem z przeprowadzoną waloryzacją cel, wielka część firm, w szczególności handlowych rozwinęła na wielką skalę akcję spekulacyjną, sprowadziwszy w pierwszej połowie marca bardzo wielką ilość towarów zagranicznych w nadziei że zostaną one oclone według dawnych norm a sprzedane po cenach podwyższonych o różnicę cła. Spekulacja ta udala się tylko częściowo, gdyż nie zdolano wyładować wielkiej ilości towarów przed 15 bm. a tem samem znaczna część zostanie oclona według stawek zwaloryzowanych. Niemniej jednak muszą teraz kupcy regulować swoje zobowiązania zagraniczne, naciągnięte w pośpiechu czterokrotnie nawet na bardzo krótkie terminy, wskutek czego popyt na dewizy i waluty stale wzrasta. Jak zwykle przed świętami, poszukiwane są silnie dolarowy, gotówkowe, którymi drobni importerzy płacą za towary niemieckie, gdańskie i częściowo wiedeńskie.

Wskutek wzrostu popytu na gotówkę dolarową podniósł się kurs jej zarówno w ośrodkach oficjalnych, jakoteż prywatnych na 8,90, czyli zrównał się z kursem dewizy na New York. Bank Polski płaci zarówno za dewizy, jakoteż za dolary 8,88. Transakcje kasowe na New York przeprowadza się na 8,91 i trzy czwarte. Przy zamianie gotówki, jakoteż czeków na kabeł, dopłacano ostatnio 2 promille. Ruble złote notowane były ostatnio 4,72 i pół.

W grupie dewiz europejskich ujawnia bardzo mocne usposobienie Paryż i Londyn. Zapas złota Banku Francuskiego wynosił na dzień 8 marca rb. 5.543.831 tys. franków. Obecnie odbywają się w New Yorku konferencje, mające na celu zakup dla Banku Francuskiego w najbliższym czasie jeszcze dalszych transportów złota w gólniej ilości około 250 milionów dolarów. Wkłady prywatne Banku Francji wyrażają się kwotą 7.829.020 tys. a obieg banknotów wynosi 59.270.615.000 franków. W pierwszej połowie marca dom bankowy Morgana wypłacił w imieniu rządu francuskiego w New Yorku 100 milionów dolarów na r-k 8 procentowej pożyczki Francuskiej. Niezależnie od tego wypłacił rząd francuski skarbowi angielskiemu sumę 3 milionów esterl. tytułem drugiej raty ogólnej sumy 6 milionów funt. esterl., przypadającej do zapłacenia przez Francję w roku finansowym 1927-1928. Dotychczas wypłaciła Francja już Wielkiej Brytanji w r. 1926-27 — 4 miliony funt. esterl., a w r. 1927-28 — 6 milionów funt. esterl., pokrywając w ten sposób całkowicie swoje zobowiązania z tytułu pierwszych rat. Zapas złota Banku Angielskiego wynosił na dzień 7 marca — 157.898.057 £, wkłady państwowe 8.462.160, prywatne 102.879.162, a obieg banknotów 135.114.670 funtów esterl. Rezerwa absolutna stanowiła 12.332.332 £, a rezerwa stosunkowa 93 i je-

dna czwarta procent.

Na rynku akcyjnym panuje w dalszym ciągu usposobienie słabe. Przyczynia się do tego w znacznej mierze brak gotówki na rynku, spowodowany nadmiernymi zakupami towarów zagranicznych w związku z waloryzacją cel, oraz brak zainteresowania ze strony banków publiczności. Największa ilość obrotów przypada nadal na akcje przemysłowe, mała stosunkowo ilość na akcje bankowe. Listy zastawne mają usposobienie słabsze. Z pożyczek państwowych ulega jedynie większym wahaniom „dolarówka“. Kursy główniejszych papierów wykazały w okresie spra-

wozdawczym w porównaniu z notowaniami z 17 marca rb. następujące różnice zyskały: Bank Dyskontowy 0,4 proc., Polski 1,9, Lillipopy 1,8. Modrzejów 3,3; 10 procentowa pożyczka kolejowa 0,5. Straciły: Warszawski cukier 2 procent, Węgiel 3,1, Nobel 1,4; Rudzki 1,8, Starachowice 0,8 proc. 5 proc. premjowa pożyczka dolarowa. Zmian nie wykazały: Bank Handlowy, Spiess, Ostrowieckie, Harberbusch, Spirytus, 5 proc. kolejowa pożyczka konwersyjna, 5 proc. pożyczka konwersyjna, oraz listy zastawne.

A.Z.W.

## Sprawa podwyżki cen węgla.

### Na tle walki konkurencyjnej węgla polskiego z angielskim.

Przed paroma dniami ukazała się w piśmie wiadomość, że rząd zdecydował się wyrazić zgodę na podwyżkę cen węgla w kraju o 10 proc. Przemysł węglowy natomiast domagał się, jak wiadomo, podwyżki 20 proc. uzasadniając żądanie swe zarówno wzrostem kosztów własnych, skutkiem podrożeń materiałów używanych w kopalnictwie i kilkukrotnych podwyżek zarobków robotniczych na podstawie orzeczeń komisarzy demobilizacyjnego, jakoteż koniecznością zrekompensowania wielkich strat, ponoszonych w eksporcie.

Rząd, godząc się ostatecznie na 10 procentową podwyżkę krajowych cen węgla, kierował się niewątpliwie pragnieniem utrzymania eksportu węglowego na dotychczasowym poziomie, a to ze względu na niepokojący wzrost deficytu bilansu handlowego w ostatnich miesiącach, jak i ze względu na los zatrudnionych w przemyśle węglowym mas robotniczych, na których spadek eksportu musiałby się odbić bardzo dotkliwie, gdyż pociągnąłby za sobą konieczność redukcji pewnej ilości robotników, oraz wstawienia licznych „świętówek“ dla pozostałych.

W tych warunkach decyzja rządu jest zupełnie zrozumiała i usprawiedliwiona, niezadawalna jednak przemysłowców, którzy uważają, że 10 proc. podwyżka nie osiągnie zamierzonego rezultatu. W toku bowiem ostatnich przetargów na dostawę węgla dla

kolei szwedzkich, duńskich, norweskich i belgijskich, wobec gwałtownej konkurencji węgla angielskiego, ceny osiągnęły poziom tak niski, że górnictwo nasze z 10-proc. podwyżki nie będzie mogło pokryć ponoszonych w eksporcie strat. Dość powiedzieć, że przy przetargach na kolejach skandynawskich przeciętna cena, po jakiej koncerny górnośląskie zdołały jeszcze pewną ilość dostaw sobie zapewnić, wynosiła 11 szylingów fob Gdańsk, z czego loco kopalnia pozostaje przemysłowi najwyżej około 5 szylingów, czyli około 10 zł. za tonnę grubego węgla. Przy przetargach dla kolei belgijskich wyszły kopalnie polskie z niczem, gdyż kopalnie angielskie ofiarowały swój węgiel po 151 szylingów za tonę cif Antwerpja. Gdyby kopalnie polskie zeszły jeszcze poniżej tej ceny, zostałoby im za węgiel netto zaledwie około 2 szylingów za tonnę, co oczywiście prowadziłoby już do zupełnego absurdu i do karygodnego marnotrawienia majątku narodowego.

Niemniej już i dostawy dla kolei skandynawskich połączone są z tak wielkimi stratami dla kopalni, że tylko znaczniejsza podwyżka cen na rynku krajowym, to jest przynajmniej o 15 proc. i równoczesne wprowadzenie systemu premjowego, celem finansowego poparcia tych kopalni, które zobowiązały się do utrzymania eksportu na dotychczasowym poziomie, może uchronić nas przed zupełnym wyparciem węgla polskiego z rynków północnych.

Dla ilustracji, jak poważne jest niebezpieczeństwo w tym kierunku, warto zaznaczyć, że już w lutym b. r. eksport węgla górnośląskiego do Szwecji spadł ze 167.694 ton na 111.203 tony, a ogólna ilość wysłanego przez port Gdański węgla zmniejszyła się w tym samym miesiącu z 303.292 ton na 256.114 ton. Jest to pierwszy wypadek od czasu strajku angielskiego, a więc prawie od dwóch lat, że zdolność przeładunkowa Gdańska dla węgla, wynosząca około 300.000 ton, nie została w całości wykorzystana.

## Kronika gospodarcza

JAJA.

Ceny jaj nieco spadły, tendencja wycofująca. Towaru na rynku mało. Ceny w detalu wynoszą 17 do 21 gr. za sztukę, zależnie od wielkości. Ceny w hurcie wynoszą w Warszawie 210 do 215 zł. za skrzynię (1440 sztuk). Ceny półhurtowe za kopę (60 sztuk) wynoszą 9 zł. Eksport, z powodu niepewnej sytuacji na rynkach zagranicznych, nieznaczny.

# KRONIKA

KALENDARZYK.

Wtorek, 27 marca — Jana Dam.

## TEATRY

Teatr Miejski — „Peer Gynt”.  
Teatr Kameralny — „Ośma żona Sinobrodęgo”.  
Teatr Popularny — „Tędrówka”.  
Gong — „Serwus Krukowski”!

## WIDOWISKA

Casino: — „Król Królów”.  
Splendid: — Kelner z restauracji „Jar”.  
Grand-Kino: — Miłostki.  
Odeon: — „Tańczący Wiedeń”.  
Czary: — „Włamanie do Grand-Hotelu”.  
Corso: — „Bohater dzikiej Kanady”.  
Dom Ludowy: — „Spowiedź kapelana”.  
Miejski Kin. Oświatowy: — „Wschód słońca”.  
— o o o —

## Wiadomości bieżące.

### Wizytacja pasterska w szpitalach miejskich

Dorocznym zwyczajem, w związku z nadchodzącymi świętami Wielkanocnymi J. E. Ks. biskup Tymieniecki wizytować będzie w tygodniu bieżącym miejskie zakłady lecznicze według następującego planu:

Szpital św. Józefa — 27 bm.; szpital św. Aleksandra — 28 bm.; sanatorium w Łagiewnikach — 29 bm.; szpital w Radogoszczu — 30 bm.; Szpital Marji Magdaleny, 31 bm.

We wszystkich tych szpitalach ks. biskup Tymieniecki odprawi o godz. 8.30 rano nabożeństwa dla pensjonarzy oraz miejscowego personelu.

### Dodatkowa komisja poborowa

W dniu jutrzejszym w lokalu przy ul. Traugutta 10 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla tych mężczyzn urodzonych w latach 1883—1906, którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej i nie posiadają książeczek wojskowych.

Na komisję winni się stawić ci, którzy w dn. 1 sierpnia 1927 r. zamieszkali w obszarze komisariatów policyjnych 1.4.6.7.10.12.13 i 14. (bip)

### Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antońcowa (Pabjanińska 50); K. Chadyńskiego (Piotrkowska 164); W. Sokolewicz (Przejazd 19); R. Rembielińskiego (Andrzeja 26); J. Zandelewicz (Piotrkowska 25); M. Kasperkiewicz (Zgierska 54); S. Trawkowskiego (Brzezińska 56). (bip)

### Kronika policyjna.

#### Nagła śmierć w teatrzyku żydowskim.

W dniu wczorajszym wieczorem do teatrzyku żydowskiego Ararat przy ulicy Zachodniej 43, przybył na przedstawienie 41-letni mieszkaniec miasta Końskie Jusek Dawid Rozen, który nagle osunął się z krzesła na podłogę i zmarł na atak serca. (p)

#### Pod kołami tramwaju

W dniu wczorajszym przed domem Nr. 48, przy ulicy Pomorskiej pod tramwajem linii Nr. 8 dostała się 18-letnia Leokadja

# Kasiarze operują w śródmieściu.

Włamanie do Banku udziałowego przy ul. Moniuszki № 10

ZŁOŻYŃCY ZABRALI Z SOBĄ 10 TY S. ZE. I WIEKSZĄ IŁOŚĆ AKCYJ.

Kasiarze łódzcy rozpoczęli na dobre sezon wiosenny. Po włamaniu dokonanym, w nocy z piątku na sobotę do biura fabryki dywanów p. f. Majzel i S-ka przy ulicy Gdańskiej nr. 130, wczoraj wieczorem dokonali zuchwałego rabunku w Banku Udziałowym, mieszczącym się przy Moniuszko 10. Włamanie spostrzegł urzędnik banku Michalski, który zwykle sypiał w lokalu banku.

W niedzielę o godzinie 8 wieczorem Michalski jak zwykle przyszedł nocować do banku. Nie mogąc otworzyć kluczem drzwi

wejściowych, zawezwał dozorę domu, który przyniesionym młotkiem rozbił zamek. Drzwi poszczególnych pokoi były pootwierane: wszędzie panował wielki nieład. Urzędnik Michalski po stwierdzeniu włamania zawiadomił dyrekcję banku i Urząd Śledczy. Jak się okazało kasiarze rozpruli kasę ogniotrwałą, z której zrabowali 10,000 złotych w gotówce, tudzież wielką ilość akcji, wartości dość nieustalonej.

Po dokonanych występie włamywacze, zatarli ślady, zbiegli.

# Służba w b. powstaniach wielkopolskich

ROWNOZNACZNA ZE SŁUŻBĄ NA

Minister spraw wojskowych polecił b. powstańców wielkopolskich traktować na równi z ochotnikami wojska polskiego.

Czas służby, spędzonej we wszystkich formacjach powstańczych, czynnych na terenie Wielkopolski w czasie od 27 grudnia 1918 do 13 listopada 1919 r., liczyć się będzie jako służbę na froncie w wojsku polskiem.

Ubiegający się o imię powstalców muszą

PRZEDŁOŻYĆ W WOJSKU POLSKIM.

przedłożyć zaświadczenie, że istotnie brał udział w powstaniach wielkopolskich. Właściwe są zaświadczenia wystawione przez głównego dowódcę wojsk wielkopolskich, dowódcę okręgów wojskowych i dowódcę grup powstańczych. W razie zaginięcia tych dokumentów wystarczy zaświadczenie dwóch oficerów zawodowych, którzy byli dowódcami w powstaniu wielkopolskim.

# Zjazd Rady Okręgowej „Sokoła” w Łodzi.

WYBÓR NOWEGO ZARZĄDU OKRĘGU „SOKOŁA”.

W niedzielę, dn. 25 marca r. b. o godz. 11 rano w lokalu Gniazda Łódź I. przy ul. Nawrot 23 odbył się Zjazd Rady Okręgowej Towarzystw Gimnastycznych „Sokoła” Okręgu Łódzkiego. Na zjazd przybył Prezes Dzielnic Mazowieckiej Druh Bronisław Korewa, który przewodniczył Zjazdowi. — Sekretarzem wiceprezes Gniazda Łódź IV, druh Hieronim Olczewski. Na asorów zaproszeni byli Prezes z Piotrkowa adw. Jasński i wiceprezes ze Zgierza druh Zajączkowski. Sprawozdania z działalności za rok 1927 zdawał: administracyjno-organizacyjny — sekretarz Okręgu druh Karol Samarzewski, techniczne — naczelnik Okręgu druh Antoni Lindner, kasowe — skarbnik Okręgu druh Zygmunt Salomonowicz. Po przedłożonym przez naczelnika Okręgu druh A. Lindnera programie działalności na rok 1928, nastąpiły wybory: prezesa i wiceprezesa Okręgu, uzupełniając Zarząd O-

kręgowego Komisji Rewizyjnej i Sądu Honorowego.

Na Prezesa Okręgu wybrano jednogłośnie druh Walerego Kamińskiego, na wiceprezesa Okręgu druh Aleksandra Knoch, na członków Zarządu druhów: dyrektora Gerlicza, dr. Kałisza, dr. Tocińskiego i Fr. Waszkiewicza. Na członków Komisji Rewizyjnej wybrano druhów: Błesa, Barczewskiego i Stasińskiego.

Na członków Sądu Honorowego wybrano, druhów: prezesa Adamskiego, prezesa Bielickiego, Brwana, Olczewskiego, inż. Gryglewicza Teofila, inż. Jezierskiego, kpt. rezer. Kierzyńskiego, druhów Lupińskiego, Dunia-Rzuchowskiego, Sandomierskiego, Swinarskiego i druhów Wiśniewskiego. Po czym w bardzo serdecznym i miłym nastroju Zjazd o godz. 3 pp. zakończony udając się na wspólny obiad.

Micielska zamieszkała przy ulicy Nowosikawskiej 4 Dzięki przytomności umysłu młotniczego Jana Dudka który niemal w miejsu zahamował wagon Micielska odniosła jedynie dość lekkie potłuczenie. Lekarz pogotowia ratunkowego po nałożeniu jej opatrunku pozostawił ją na miejscu. (p)

Przed domem Nr. 49 przy ulicy Narutowicza dostał się pod tramwaj przebiegający przez jezdnię 6-letni Chł. Ajman Pomorska 45 Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego udzielił chłopcu, który został dość dotkliwych obrażeń pierwszą pomocą, poczem przewiózł go do domu rodziców. (p)

## Nieszczęście Unglicka

W dniu wczorajszym przed domem Nr. 17, przy ulicy Brzezińskiej pod koła samochodu prowadzonego przez szofera Wacława Chłękę Pomorska 156 dostał się przebiegający przez jezdnię 5-letni Berek Unglick. Do dziecka, które doznało ciężkich obrażeń, zawezwano pogotowie ratunkowe, które przewiozło je do szpitala Anny Marii. Szoferowi policja sporządziła protokół za nieostrożną jazdę. (p)

## Trup noworodka

W dniu wczorajszym dozorca domu przy ul. Pomorskiej 104 znalazł w klatce schodowej zawiniątko, w którym kuswemu przeobrażeniu ujrzał trup noworodka płci męskiej. Niezwłocznie o strasznym swym odkryciu doniósł władzom policyjnym, które za wyrodną matką wdrożyły energiczny pościg. (p)

## Ze związków i stowarzyszeń.

### Z TOW. KULTURY KATOLICKIEJ.

We środę dnia 28 marca br. Sekeja Odczytowa Tow. Kultury Katolickiej organizuje w sali Związku Młodzieży Polskiej Gdańska 111 I p. odczyt z przezroczami.

Odczyt wygłosi prof. Władysław Horbaczowski t. „Zwiastowanie N.M.P. w sztuce” o godzinie 19.30. Sekeja odczytowa zaprasza serdecznie swych członków i PT. Sympatyków Towarzystwa na powyższy odczyt.

### ODCZYTY DLA WSZYSTKICH.

W piątek, dnia 30 bm. o godzinie 7:ej w lokalu szkoły powszechnej im. Bolesława Chrobrego (ul. Drewnowska 88) dr. A. Gołdenberg wygłosi odczyt na temat „Choroby Kobiece”. Odczyt ilustrowany będzie przezroczami. Wstęp wyłącznie dla kobiet. Wejście 10 groszy, bezrobotne, za okazaniem legitymacji, za wejście nie płacą.

Odczyt powyższy jest jednym z cyklu wykładów powszechnych, organizowanych przez Wydział Oświaty i Kultury Magistratu dla najszerszych sfer ludności naszego miasta.

## Teatr i sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

Wznowiony z okazji setnej rocznicy urodzin Henryka Ibsena poemat dramatyczny „Peer-Gynt” dany będzie raz jeszcze na przedstawieniu wieczorowym w dniu jutrzejszym t. j. we środę.

Dziś wtorek po cenach popularnych arcywesoła komedia salonowa de Fleurss'a i Caffavet'a „Papa” z K. Tatarkiewiczem, Jarosławą, Dziwonią, Krotkiem, Saubertem w rolach głównych.

Niegrzana od 5ciu tygodni rekordowa do 10 powodzenia balet chiński Klabunda „Krośowe Kobi” wznowiona będzie — według zrealizowanego repertuaru — w najbliższy, jutrzenkowy wieczór popularnych.

„Żywy trup” Tolstoja” grany będzie w niedzielę z licznym zgromadzeniem raz jeden w sobotę wieczorem po cenach popularnych. W rolach głównych Jerzy Woskowski.

### TEATR KAMERALNY.

Dziś ostatni raz ostatni „Osmą żonę” z K. Janosą Stepowskim. Jutro, w środę, w komedji salonowej „Przytulenie” z Janosą Stepowskim w której Janosą

# Przed nowym sezonem w przemyśle.

## PRZYCZYNY ZASTOJU na RYNKU WŁOKIENNICZYM.

Na łódzkim rynku towarów wełnianych ruch słaby. W porównaniu z zeszłorocznym sezonem wiosennym, konsumpcja bardzo poważnie się zmniejszyła, tak, że niektóre fabryki postanowiły ograniczyć produkcję. Fachowcy twierdzą, że ruch w sezonie przedświątecznym uważać należy za stracony. Zamówienia bowiem zarówno na towary łódzkie jakoteż tomaszowskie, są minimalne. Główną przyczyną zastoju są panujące jeszcze ciągle mrozy, wobec czego detaliści wstrzymują się od zakupów towarów wiosennych i letnich. Warunki pokrycia w fabrykach są znacznie łagodniejsze. Przemysłowcy bowiem dają towar na wkłse z terminem do 8, a nawet 9 miesięcy, podczas gdy sami muszą za przeciętne płacić weksłami maximum 4

miesięcznymi, co wytwarza dla przemysłu wełnianego ciężką sytuację gotówkową. Korzystniej się przedstawia położenie przemysłu bielskiego, gdzie obroty są większe, jednakże i na tym rynku nie dorównują obrotom z zeszłorocznego sezonu letniego. Cena wyrobów bielskich pomimo wyższej cen wełny, surowej i podwyżki płac robotników o 3 do 4 proc., utrzymują się na poziomie niezmiennym. W białostockim przemyśle wełnianym panuje w dalszym ciągu zupełny zastój, ponieważ tamtejsze fabryki nie są przystosowane do produkcji lepszych gatunków na sezon letni. Większe fabryki pracują na skład, lub też wykonują niewielkie narazie jeszcze zamówienia wojakowe.

## Komisja do szacowania lokali i placów niezabudowanych

### ZOSTAŁA UTWORZONA PRZY WYDZIALE PODATKOWYM MAGISTRATU.

Jak się dowiadujemy w ostatnich dniach powołana została do życia przy wydziale podatkowym Magistratu m. Łodzi specjalna komisja do szacowania lokali dla celów wymiaru podatku lokalowego. Komisja ta szacować będzie również dla celu wymia

ru podatku place niezabudowane. Do komisji tej weszli radni: Pawlak, Sawicki, Klim, Holenderski i Milman oraz przedstawiciel stowarzyszeń właścicieli nieruchomości pan Szeniwicki. Pierwsze posiedzenie komisji odbędzie się jeszcze w bieżącym tygodniu. (p)

## P R A W O I S A D.

## Epilog wesołej zabawy w zagrodzie wieśniaczej.

### ZA ZADANIE CIĘŻKICH RAN TRZEJ O SKARŻENI SKAZANI ZOSTALI NA SZESĆ MIESIĘCY WIEZIENIA.

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Antonida w asystencji sędziów Jurkowskiego i Kurczyńskiego rozpatrywał sprawę 33-letniego Antoniego Czyżewskiego, 20-letniego Władysława Miksy, 26-letniego Ignacego Miksy, 48-letniego Walentego Miksy, 46-letniego Dominika Miksy, 28-letniego Feliksa Miksy i 32-letniego Ludwika Włodarczyka mieszkańców wsi Tychów powiatu łódzkiego oskarżonych o zadanie ciężkich uszkodzeń Mateuszowi Tomasowi.

Tło tej sprawy jest następujące: W dniu 25 grudnia 1925 r. we wsi Tychów powiatu łódzkiego w zagrodzie zamożnego gospodarza Dominika Miksy odbywała się huśtała zabawa. O godzinie 8 wieczorem wyszedł na dwór Feliks Miksa syn gospodarza poczem uczestnicy zabawy usłyszeli krzyki i nawoływania o pomoc. Kilku z mężczyzn wybiegło przed dom gdzie Feliks Miksa okładał łopatą Mateusza Tomasza mieszkańca tejże wsi. Wywiązała się bójka pomiędzy Tomaszem Feliksem Miksą, Czyżewskim i innymi. Tomas zalewając się krwią padł bez przytomności. Na miejsce krwawej masakry przybyła powiadomiona o bójce policja, która

aresztowała siedmiu uczestników zabawy w tej liczbie i gospodarza zagrody. Badani na śledztwie oskarżeni do winy się nie przyznali twierdząc, iż w bójce nie brali udziału. Jednakże naoczni świadkowie zeznali, iż podsądni bili kłonicami i łopatami Mateusza Tomasza wobec powyższego zostali oni postawieni w stan oskarżenia o zadanie ciężkich ran. Na przewodzie sądowym oskarżeni poza Feliksem Miksą do winy się nie przyznali. Po przesłuchaniu świadków, którzy stwierdzili iż Mateusz Tomas jest znanym we wsi awanturnikiem, i że na zabawę przybył z myślą pobicia uczestników, jej oraz że oskarżeni Feliks Miksa, Antoni Czyżewski i Ignacy Miksa stanęli w obronie swojej i gości, głos zabrał prokurator Kawczak który wnosił o ukaranie podsądnych. Po przemówieniu obrońcy oskarżonych adwokata Kobylińskiego sąd ogłosił wyrok, którego mocą 33-letni Antoni Czyżewski, 36-letni Ignacy Miksa, 20-letni Feliks Miksa uznani zostali winnymi zadania ciężkich ran Mateuszowi Tomasowi i pod wpływem silnego wzruszenia skazani zostali na 6 miesięcy więzienia każdy, pozostałych oskarżonych z braku dowodów sąd uniewinnił. (p)

### TEATR POPULARNY

Dziś we wtorek, środę i czwartek trzy ostatnie przedstawienia świetnego dramatu po wiesci H. Mniszkówny „Trędowata”.

Stepowski ma znakomitą popisową rolę arystokraty szulcra. W rolach główniejszych: Ir. Horocka, A. Dunajowska, St. Brodniewicz, J. W.

## TEATR POPULARNY w ZGIERZU.

We wtorek 27 i środę 28 b.m. o godz. 8.20 wiecz. zespół wokalny Teatru Popularnego odegra w Zgierzu melodyjną operetkę „Gri-Gri” i arcywesoły wodewil „Małżeństwo na próbie”.

### „GONG”

Program nr. 15 pt. „Servus! Krukowski” cieszy się niebywałym powodzeniem p. Kazi- mierz Krukowski swymi piosenkami podbił serca publiczności łódzkiej. — Cały zespół z p. Popielawską, Jaskówną, Talarico Soboltów- ną, Bólskim, Cybulskim, E. Wojnarem, Kazi- mierzem Krukowskim i inn. zbiera suto zło- tych aplauzów rozbawionej publiczności.

— oOo —

### Przez radio.

PROGRAM na Wtorek, dnia 27 marca rb.

12.00 Sygnał czasu, komunikaty, hejnał z Włocławka, Marjackiej w Krakowie, oraz nad- program. 15.00 Komunikaty i nadprogram. — 15.30 Odczyt pt. „Okres dzielnicowy w dzie- jach Polski” — wygłosi prof. H. Mościcki. — 16.00 Odczyt pt. „Wiek XVII w literaturze polskiej — wygł. dr. St. Furmanik, 16.25 — Nad program i komunikaty, 16.40 Odczyt p. t. „Promienie Roentgena w lecznictwie” wy- głosi dr. Kryński. 17.20 Transmisja z Kato- wic. 17.45 Koncert popularny. Część I 1) a) Nowowiejski: Uwertura „Swaty Polskie”, b) Noskowski: Antrakt z op. „Livia Quintile” — wykona orkiestra. 2) Zarzycki: Introdukcja i krakowiak — wykona Wład. Lewinger. — Część II 3) a) Ipse Armandola: „Suite Balet Moderne”, 4) Entrée (Mazurek), b) Scherzo, c) Valse, d) Intermezzo e) Finale — Sara- sat: Taniec hiszpański — wykona orkiestra, 4) Sarasat: Habanera, odegra p. Władysław Le- winger. 19.05 Komunikat rolniczy oraz giełda zbożowa. 19.15 Rozmaitości, 19.30 Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach. 22.00 Sy- gnał czasu, komunikaty. 22.30 Transmisja mu- zyki tanecznej.

— oOo —

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowania zbożówki z dnia 26 marca rb. Cenę orientacyjną za 100 kg. loco stacja za- ładowania.

#### POZNAN.

Zyto 45.00—46.50  
Pszonica 53.00—54.00  
Jęczmień przemysłowy 36.50—38.50  
Jęczmień browarowy 41.50—43.00  
Owies 38.00—40.00  
Mąka żytnia 65 proc. 67.00  
Mąka żytnia 70 proc. 65.00  
Mąka pszenna 65 proc. 74.00—78.00  
Otręby, żytnie 31.50—32.50  
Otręby pszenne 31.50—32.50  
Ogólne usposobienie spokojne, podaż żyta zwiększona.

— oOo —

### Nowe książki

#### OPOWIEŚCI ZASŁYSZANE.

Józef Conrad.

Przełożyli Teresa X. Sapieżyna i Sta- nisław Wyrzykowski. Pism zbiorowych Con- rada. Tom XXIV. Cena zł. 4. „Opowieści Zasłyszane” zebrano w książkę dopiero po śmierci Conrada. Tytuł ich pochodzi nie od niego, lecz od angielskich wydawców, którzy starali się uczynić w nim zadość do- mniemanym intencjom zmarłego pisarza.

Śród czterech, krótkich opowieści, co- weszły w skład niniejszej książki, znajdują- się obok pierwowidy ostatnie utwory ma- stera.

## PRAWO I SĄD.

# Ucieczka z pułku.

### SKAZANIE 2 DEZERTERÓW.

W dniu wczorajszym wojskowy sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę 2 szeregowców 32 pp., mianowicie niejakiego Witoszyńskiego Jana i Konrad Antoniego, którym akt oskarżenia zarzuca, iż w maju u- biegłego roku po uprzednim obopólnym porozumieniu się i po wykradzeniu z kance- larii dowództwa kompanii podpisanych prze-

pusstek zbiegli w niewiadomym kierunku.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, który- którego 24 letni Witoszyński Jan i 23-letni Konrad Antoni skazani zostają: pierwszy na 1 rok więzienia, z przeniesieniem do drugiej klasy żołnierzy, drugi natomiast z powodu swej karalności na 1 rok i 3 miesiące więzie- nia. (abc.)

tego pisarza. Opowiadanie o „Czarnym sterni- ku” ma watek humorystyczny. Opowieść o „Księżu Romanie” rozgrywa się w Polsce. Jest to jedyne jego opowiadanie, w którym napomyka bezpośrednio o swym kraju ro- dzinnym i porusza zagadnienia polityczne. Książkę Roman, uczestnik powstania w 1863 r., pojmany i zesłany na Sybir, znany był o- sobiście Conradowi, i wywarł na nim olbrzy- mie wrażenie. W Opowieści mówi Conrad o legendzie marynarskiej o spowitym mgłami okręcie, co czasu wojny krąży wzdłuż niebez- piecznego wybrzeża. Wreszcie „Dusza wojow- nika” jest opowieścią o niesłychanym wysło- wieniu dramatycznym i potwierdza raz jesz- cze mistrzostwo i geniusz twórcy autora.

— oOo —

## „Król Królów”

Dzisiejsza premiera w „Casinie”.

Film „Król Królów” w realizacji Ceci- la B. de Mille’a jest w całym tego słowa znaczeniu dziełem kanonicznym.

Cecil B. de Mille, że tak powiemy, naturalny realizm filmu sprowadził do mi- nimum i w tym tkwi genialność jego kon- cepcji i realizacji.

Roszczone sceny w dziele de Mille’a pod względem kompozycyjnym urastają do potęgi skomponowanych arcydzieł. Film ten na- leży zaliczyć w poczet najdoskonalszych ar- cydzieł sztuki katolickiej.

Od dnia dzisiejszego „Król Królów” wyświetlany jest w sali kinoteatru „Casino” pod protektoratem Komitetu Głównego Ak- cji Katolickiej.

— oOo —

## 16-ta Loteria Państwowa.

5-TA KEASA — 16-TY DZIEŃ.

Główne wygrane:

Zł. 25.000 nr. 74513.  
Zł. 15.000 n-ry: 38381 103130  
Zł. 10.000 nr. 98354.  
Zł. 5.000 nr. 82579  
Zł. 3.000 n-ry: 7667 36545 36651 70369 82397.

Zł. 2.000 n-ry: 6047 35498 84043 87110 89739 196236 120642 129054.

Zł. 1.000 n-ry: 13904 14453 24661 30492 38845 74533 76387 84879 105503 121215 125115 127087 129615.

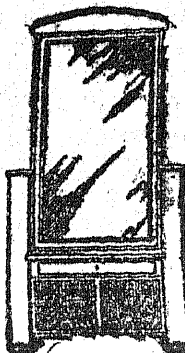
Zł. 600 n-ry: 4900 5791 6992 10419 14388 24982 26192 39541 52669 64032 68849 73658 89293 89918 93575 100874 102316 105507 121615.

Zł. 500 n-ry: 5305 19768 28654 30319 30357 38779 44438 49412 53030 55820 62144 63718 69677 69855 70029 73387 75860 80475.

## Rzeczy ciekawe.

W Ameryce skonstruowano zegar a- stronomiczny połączony z oświetleniem uli- cznym tak, że z chwilą zachodu słońca o- świetlenie elektryczne samo się zapala, a przy wschodzie słońca latarnie — uliczne ga- sną.

Najszybszym pociągiem na świecie jest pociąg elektryczny, łączący Bordeaux z Bayonne: przebywa on 108 kilometrów w czasie godziny i 58 minut. Pomiedzy za- ciągami o trakcji parowej pierwsze miejsce na świecie zajmuje ekspres Paryż-Calais, osiągający szybkość 94 kilometrów na godzi- nę. Dla informacji dodać należy, że najszy- szy pociąg w Ameryce Nowy-Jork-Pila- delfia biegnie z szybkością 82 km na go- dzinę.



### J. CANDRYK

Łódź, Główna 51 w pod-  
biła Piotrkowska 211.

poleca kremy, pasty, lesta w-  
szące do wyrobów rolniczych.  
Niklowanie wszelkich części  
samochodów, rowerów, denty-  
chirurgicznych. Uwaga! Lestri  
na gotówkę i na raty na okres  
4 miesięcy. Własna wytwórnia  
złoty.

# OGŁOSZENIE

Na skutek reskryptu Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi L. dz. LRW. 1710 Ap. z dnia 22 marca 1928 roku, uchylającego uchwałę Magistratu Nr. 239 z dnia 15 marca 1928 roku w przedmiocie utrzymania dotychczasowych cen na pieczywo i mąkę i nakazujące go podwyższenie cen maksymalnych na wymienione artykuły — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi, iż Magistrat m. Łodzi opierając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 roku „O regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz odzieży i obuwia przez wyznaczanie cen” (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku „O zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku” (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) — uchwałą Nr. 269 z dnia 26 marca 1928 roku zdecydował w celu przeciwdziałania ograniczeniu podaży (dowozu mąki) oraz dalszej zwwyższenia cen wyznaczyć następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na Przetwory zbóż chlebowych za 1 kg.:

| w kurecie:            |            |
|-----------------------|------------|
| mąka żytnia 65%       | — 65 gr.   |
| mąka żytnia 70%       | — 63 1/2 „ |
| mąka pszenna 55%      | 82 „       |
| w detalu:             |            |
| mąka żytnia 65%       | — 70 gr.   |
| mąka pszenna 55%      | — 90 „     |
| chleb żytni pytl. 65% | — 62 1/2 „ |
| chleb żytni pytl. 70% | — 60 „     |
| chleb razowy          | — 50 „     |
| bulki                 | 1,20 „     |

W myśl § 7 zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów, wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Zaznaczam, że zgodnie z § 10 i 11 zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władzę administracyjną i instancje według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10,000 złotych o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w innych ustawach Karnych.

Łódź, dnia 27 marca 1928 roku.

Wiceprezydent m. Łodzi

(-) St. Rapalski.

## Na raty! Na raty!

Najlepsze źródło zakupów.  
Otomany, Kozetki, Materace, Tapczany oraz Garatery salonowe

Przyjmuje wszelkie zamówienia nowe, przerabiam stare meble

ZAKŁAD TAPICERSKI  
I. A. Wojciechowski  
ŁÓDŹ 842—  
Konstantynowska 20

## Nasiona

pierwszej jakości  
rolne, traw, drzew, tytoni, warzyw i kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze i w. inn. polecają składy

L. Jasińskiego  
prowadzone od 1870 roku  
w Łęczycy ul. Poznańska  
80 i w Łodzi  
ul. Andrzeja 10  
Cenniki wysyłamy bezpłatnie

## Dobre ogłoszenia

### Sprzedaj.

Obuwie wykwintne na nadchodzący sezon w wielkim wyborze poleca firma B. Sumera i Syn ul. Nawrot Nr. 19 805—0

A! NA WYPŁATE! Białe towary  
Purpur Materacowa Obrusy  
Ręczniki Koldry Kapy Chusteczki  
Sierpoczeki Zefiry Chodniki  
Podpinki Poleca Leon Rubaszkin  
Kilińskiego 44

A! NA WYPŁATE! Prawie darmo!  
Czysta jedwabne ręczniki malowane szale torebki Swetry  
Pończochy Szarpetki Parelki Parasolki Poleca Leon Rubaszkin  
Kilińskiego 44

Pianina używane Seilera fortepiana Schödera, nowa Fibigera Drygasa na dogodnych warunkach poleca Chodkowski Sienkiewicza 25 1442—3

Kupię karusel tylko zaraz oraz strzelnicę oferty do Rozwoju pod „Strzelnicę”

A! A! NA WYPŁATE! Eleganckie damskie płaszcze wełniane towary na palta i suknie  
Crep-de-chine Jedwab popelina  
Palta Mesalina Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

A! A! NA WYPŁATE! Firanki na metry odpasowane okna tiulowe etaminowe kapy tiulowe etaminowe sztory rolety we narzutki Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

Na raty! Taniol! Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galanteryjne, obuwie, białe towary, firanki, kapy, koldry białe, męska, damska poleca „Kredyt” Nawrot 15. Uwaga i piętro. 1456—4

Wielki wybór resztek po bardzo niskich cenach ul. Sienkiewicza 95 front 1 p. Uwaga: Na deszły resztki na palta i kostiumy 1432—3

Plac ładny ogrodzony 2 km. od Zakowic zalesiony (3 morgi) zaraz do sprzedania. Bliższe wiadomości Piotrkowska 85 m. 5 887—1

Świeży spóżyw. kolonial. z mięsem do sprzedania Francuska 60 1404—2

## BANK

### Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Bank założenia 1881.

Kwota 1000000000 Nr. 16

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złotyach z wypowiedzeniem i na każde Agando.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach i innych walutach obcych, swrotne w Dolarach i t.p.

Załatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetyk stalowych (Safes)

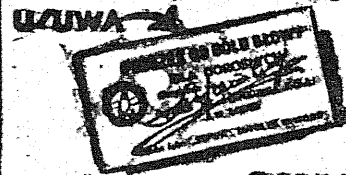


AKWIZYCJA

OGŁOSZENIA

S. FUCHSA, Piotrkowska 50

## WSZELKI BÓL GŁOWY



ENAKOMICIE SOWA

wyrobu laboratorium przy aptece  
S Hamburga i S-ki w Łodzi  
Główna 50

Sprzedam wilka ałego Gdańska  
131 m. 2 1456—2

## Posady i prace

Potrzebna dziewczyna na przychodnię do sprzątania Piotrkowska 85 m. 10 1454—1

Potrzebny praktykant do kucharstwa  
Andrzeja 24 1416—1

Potrzebni szewcy podreżni od zaraz ul. 6-go Sierpnia № 28  
W. Kadamus w podwórzu 1460—1

## Lokale i mieszkania

Przyjmę na mieszkanie Al.  
Kościuski 11 m. 7 front. 639

## Poszukuje się magiel

w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny składać u  
Pohl'a Pomorska 163. 1462—

WIEKSZA ILOŚĆ

Wybornej kapusty kiszzonej

tanio do sprzedania u Hugona Geslera

Handel Win i Wódek  
Główna 21 tel. 60-03

Dojazd tramwajami  
Nr. 10, 14, 16, 17.  
1314—0

Na wpłatę i za gotówkę

Garderobę męską, damską i dziecięcą oraz różne towary na garnitury i palta oraz inne przedmioty

Robota wykwalifikowana! Cena przystępna Wykonuję w ciągu 3 dni

I. Silberszac

41 Główna 41

Proszę się przekonać



Łódźka

Spółdzielni krzesła dziecięce

firmy „OMEGA”

Zwieloletnią gwarancją

Fabryka Łódź, Juliusza

Zadać we wszystkich

składach mebli.

## CENA OGŁOSZENIA

Przed tekstem 20 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; wódek drobnych 30 i nie 100 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrów lub jego miejsca. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz, ogłoszenia terminowe 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronami przed tekstem 10 gr. ogłoszenia przyjmują się do 1000 słów. Abonamenty i reklamy przyjmują się do 1000 słów. Terminowa ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązująca od 1.10.28. Adres w p. 150; miesięcznie — 30—zł.

Redaktor Naczelny i Wydawca: Tadeusz Czajewski. Red. odpowiedzialny: Edmund Bartanek.